

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzyszczan, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1646 (151/2026) | 23.06.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Jędrzej Jander

Wybory do Dumy Państwowej w 2026 r. – cele Kremla i opozycji

Wybory do Dumy Państwowej zaplanowane na 18-20 września 2026 r. będą pierwszymi do niższej izby rosyjskiego parlamentu od czasu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę. Odbędą się w warunkach spowolnienia gospodarczego i wojny, która coraz częściej przenosi się w głąb Federacji Rosyjskiej. Celem Kremla jest potwierdzenie ciągłości i stabilności reżimu oraz odbudowa dyscypliny wśród elit polityczno-gospodarczych. Dla opozycji demokratycznej wybory będą jedną z nielicznych okazji dotarcia do obywateli Rosji ze swoim przekazem, nawet jeśli nie ma praktycznej możliwości zmiany układu politycznego w wyniku głosowania. Z kolei opozycja systemowa tradycyjnie będzie pełnić dla reżimu rolę wentyla bezpieczeństwa, który pozwoli w kontrolowany sposób skanalizować część głosów protestu, szczególnie wobec zaostrożonej cenzury i blokad Internetu.

Słowa kluczowe: Rosja, wybory, Kreml, opozycja

Logika głosowania w warunkach rosyjskiego autorytaryzmu. Rosyjski system wyborczy zachowuje formalne cechy parlamentaryzmu: 450 deputowanych do Dumy Państwowej wybieranych jest w systemie mieszanym, łączącym listy partyjne i jednomandatowe okręgi wyborcze (zob. [Komentarze IEŚ nr 1517](#)). W praktyce architektura systemu wyborczego zdecydowanie faworyzuje rządzących. Celem Kremla i podległych mu działaczy nie jest jedynie zwycięstwo partii Jedna Rosja, lecz uzyskanie wyniku, który zademonstruje lojalność obywateli wobec reżimu, a przy tym zachowa pozory pluralizmu. Wynik zbyt niski sugerowałby słabość partii rządzącej, natomiast zbyt wysoki mógłby ujawnić sztuczny charakter mobilizacji wyborczej oraz fałszerstwa wyborcze na dużą skalę. Celem Kremla będzie poprawiony względem wyborów w 2021 r. wynik Jednej Rosji oraz ograniczona pula mandatów dla lojalnych frakcji parlamentarnych (tzw. opozycji systemowej), przy braku jakiegokolwiek reprezentacji w parlamencie dla sił antywojennych i antysystemowych.

Administracja prezydenta pozostaje głównym aktorem w procesie wyborczym. To ona definiuje dopuszczalny zakres i tożsamość konkurencji, wyznacza cele (np. procent frekwencji i głosów na Jedną Rosję w skali poszczególnych regionów i całego państwa) oraz monitoruje skuteczność gubernatorów w ich realizacji. Administracje regionalne mają za zadanie mobilizować pracowników sektora publicznego, wyborców zależnych od państwa, studentów, emerytów oraz inne lokalne sieci. Z kolei komisje wyborcze, sądy, organy siłowe i organy nadzorujące media tworzą i egzekwują procedury, które w praktyce uniemożliwiają udział w wyborach kandydatom jawnie opozycyjnym i niezależnym¹. Media państwowe także aktywnie uczestniczą w tym procesie, budując obraz stabilności, jedności oraz powszechnego zaufania wobec polityki prezydenta i partii władzy.

Jedna Rosja nie funkcjonuje jak konwencjonalna partia polityczna, lecz jako przedłużenie administracji państwowej. Jest to struktura łącząca gubernatorów, elity biurokratyczne, przedsiębiorstwa państwowe, środowiska wojskowe oraz spajający te wszystkie grupy ośrodek prezydencki. Kampanie wyborcze Jednej Rosji tradycyjnie opierają się na technokratycznym przekazie (np. inwestycje infrastrukturalne, gwarancje świadczeń socjalnych, rozwój regionów) z tematami patriotyczno-wojennymi: wsparcie dla weteranów i rodzin wojskowych

¹ Stosowane jest kilkustopniowe filtrowanie kandydatów: konieczność zebrania podpisów poparcia i weryfikacja ich autentyczności; wykluczające z działalności politycznej statusy „ekstremistów” i „agentów zagranicznych”; zakładanie spraw karnych; presja ekonomiczna; oraz wykluczenie z mediów głównego nurtu.

oraz integracja terytoriów okupowanych. Zarówno siła, jak i słabość tej partii wynika z jej umocowania jako jednego z filarów reżimu. Z jednej strony korzysta ona z zasobów i przywilejów aparatu administracyjnego, z drugiej jednak jej popularność spada w warunkach kryzysu wywołanego polityką Kremla. Obecnie wiąże się to z inflacją, blokadami Internetu, skandalami korupcyjnymi oraz powszechnym zmęczeniem wojną.

Pomocnicza rola systemowej opozycji. Partie te mogą krytykować poziom cen, lokalnych urzędników czy niekompetencję administracyjną, ale nie wolno im kwestionować wojny, autorytetu Władimira Putina, działań służb bezpieczeństwa ani porządku konstytucyjnego. Ograniczona konkurencja jest dla reżimu użyteczna: kanalizuje niezadowolenie w ramach lojalnych ugrupowań, dostarcza informacji o problemach i nastrojach społecznych, a także zapewnia korzyści wizerunkowe – dzięki niej system władzy nie wygląda jak jawna dyktatura wojskowa.

Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej (KPRF) pozostaje najbardziej znaczącą legalną alternatywą dla Jednej Rosji, posiadającą realne struktury regionalne i bazę społeczną. KPRF może absorbować potencjał protestu, zwłaszcza wśród starszych, uboższych i bardziej etatystycznie nastawionych wyborców. Wiarygodność tej partii, jako akceptowalnej alternatywy wyborczej dla krytyków Jednej Rosji, została jednak mocno ograniczona przez poparcie dla wojny oraz niemożność otwartego łączenia z nią problemów społecznych i gospodarczych. Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (LDPR) jest użyteczna jako wentyl nastrojów nacjonalistycznych i antybiurokratycznych, choć jej tożsamość po śmierci Władimira Żyrinowskiego jest mniej wyraźna i bardziej zależna od Kremla. Nieco mniejszym poparciem cieszy się partia Sprawiedliwa Rosja, która zajmuje niszę socjalno-patriotyczną. Skutecznym instrumentem zarządzania niezadowoleniem miejskiego, lepiej wykształconego elektoratu może stać się partia Nowi Ludzie, istniejąca od 2020 r. Głos jej przedstawicieli jest słyszalny zwłaszcza w kwestiach ograniczeń Internetu, krytyki biurokracji i reprezentowania drobnego biznesu. Sondaż państwowego ośrodka badań społecznych WCIOM z kwietnia br. pokazał dwukrotny wzrost poparcia dla tej partii na przestrzeni roku (z 6,6% do 13,4%). Był to najwyższy poziom poparcia wśród wszystkich sił tzw. systemowej opozycji².

Ograniczone pole działania realnej opozycji. Antysystemowi krytycy reżimu nie mogą legalnie organizować się w Rosji, a ich przekaz dociera do stosunkowo niewielkiej grupy odbiorców w państwie. Krajowi aktywiści realnej opozycji mierzą się z inwigilacją, represjami i odpowiedzialnością karną. Julia Nawalna i Fundacja Walki z Korupcją (FBK) traktują kampanię nie jako szansę na zdobycie mandatów, lecz jako okazję do przypomnienia obywatelom o korupcji, ubóstwie, złej jakości usług publicznych, cenzurze i kosztach wojny, a także do podtrzymania symbolicznej ciągłości ruchu zbudowanego przez Aleksieja Nawalnego. Możliwości FBK są jednak znacznie mniejsze niż pięć lat temu. Zniszczenie struktur krajowych, śmierć charyzmatycznego lidera, kryminalizacja działalności i blokady cyfrowe utrudniają odtworzenie strategii „inteligentnego głosowania”. Polegało ono na skoncentrowaniu głosów krytycznych wobec reżimu na tych kandydatkach, którzy mieli największe szanse pokonania kandydatów Jednej Rosji. Koordynację głosów umożliwiała specjalna aplikacja mobilna. Mechanizm ten po raz ostatni zastosowano podczas wyborów do Dumy w 2021 r. Głosowanie taktyczne jest nadal możliwe w wybranych okręgach, jednak jego koordynacja, a tym samym skuteczność, będzie bardzo niepewna w warunkach zaostrzonej kontroli Internetu przez służby.

Inne grupy emigracyjnych opozycjonistów, reprezentowane przede wszystkim przez Michała Chodorkowskiego, Garriego Kasparowa, Władimira Kara-Murzę, Ilję Jaszyna, są lepiej usytuowane w środowisku międzynarodowym niż krajowym. Ich siła polega na utrzymywaniu reprezentacji antywojennych Rosjan na forum międzynarodowym, m.in. poprzez swoją platformę przy Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy. Niewątpliwą słabością tego środowiska jest niemal całkowity brak struktur wewnątrz Rosji, gdyż większość aktywistów opuściła kraj po 24 lutego 2022 r. Utrzymująca się fragmentaryzacja polityczna opozycji na uchodźstwie tylko pogłębia problemy organizacyjne.

² <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/reitingi-doverija-politikam-ocenki-raboty-prezidenta-i-pravitelstva-podderzhka-politicheskikh-partii-18042025>; <https://wciom.ru/analytical-reviews/analiticheskii-obzor/reitingi-prezidenta-pravitelstva-i-politicheskikh-partii-24042026> [22.06.2026]

Możliwe scenariusze. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem wrześnie wyborów jest zdobycie większości konstytucyjnej przez Jedną Rosję wraz z pewnymi przetasowaniami w systemowej opozycji. Kreml może dopuścić umiarkowane wzmocnienie jednej lub kilku partii systemowych, jeśli pomoże to absorbować potencjał protestu lub osłabić pozycję KPRF jako najmniej sterowalnego z tych ugrupowań. Mniej korzystny dla Kremla scenariusz zakładałby widoczne głosowanie protestacyjne w dużych miastach, niską realną frekwencję, lokalne skandale wokół głosowania elektronicznego lub niespodziewanie silną mobilizację na poziomie okręgów wokół kandydatów opozycji systemowej. Tego rodzaju zjawiska nie przeszkodziłyby w utrzymaniu władzy, ale mogłyby ujawnić społeczne zmęczenie władzą oraz problemy we współdziałaniu aparatu administracyjnego i służb. Prawdopodobna reakcja władz miałaby charakter korekty wyników, np. z wykorzystaniem głosowania elektronicznego oraz powyborczych represji wobec organizatorów i uczestników akcji protestacyjnych.

Realistyczne cele opozycji demokratycznej mają węższy zakres: zachowanie tożsamości politycznej i miejsca w świadomości zwykłych Rosjan oraz uwidocznienie niezadowolenia społecznego w przestrzeni publicznej. Dzięki temu opozycja mogłaby realnie myśleć o przyszłej mobilizacji i powrocie do życia politycznego w kraju w warunkach kryzysu obecnego reżimu. Działania symboliczne, w tym koordynowane głosowanie lub publiczne rytuały sprzeciwu, mogą mieć mniejsze znaczenie jako taktyki wyborcze, a większe jako mechanizmy zmniejszania atomizacji krytyków reżimu.

Wnioski. Wybory do Dumy w 2026 r. będą testem tego, na ile odporny jest rosyjski reżim pod presją przeciągającej się wojny i spowolnienia gospodarczego. Reżim najprawdopodobniej zapewni sobie pożądane wyniki, natomiast pytanie brzmi: jakim kosztem? Ważniejsze od nominalnych wyników będą wzorce frekwencji, sposób traktowania kandydatów opozycji systemowej, skala głosowania elektronicznego, zróżnicowanie regionalne oraz skala represji przed i po kampanii. Wybory nie zmienią układu sił we władzach Federacji Rosyjskiej, jednak mogą ujawnić – zarówno na zewnątrz, jak i przed samym społeczeństwem – skalę niezadowolenia i możliwości legalnego protestu.

Opozycja pozasystemowa, pomimo rozbicia i ograniczonych zasobów, może próbować wykorzystać okres przedwyborczy do skoordynowania antyreżimowego przekazu w mediach społecznościowych, przez które jest wciąż w stanie docierać do wielu obywateli Rosji. Szczególnie skuteczne mogą okazać się tematy bezpośrednio dotyczące codziennego doświadczenia obywateli: rosnące koszty wojny, strach przed mobilizacją i pogarszająca się sytuacja gospodarcza. Skuteczna kampania na tym polu może zmusić Kreml do zastosowania ostrzejszych form represji i fałszerstwa wyborczego, przyczyniając się do erozji legitymacji reżimu, co jest długofalowym celem opozycji demokratycznej.